

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW.

W Lwowie Dnia 4go Kwietnia 1793.

N^{ro}. 25.

Z POLSKI.

Pewne Wiadomości.

Ostatnia odezwa Ludwika XVI. od Xiążęcia Czetyrtyńskiego pretiomaczona.

I.

O mój Narodzie! cożem tak
zawinił tobie?
Czy za cnotę i słuszność, com
nie cenil sobie?

Twoje szczęście iedynym
mym było obiektem,
A ty mnie śmierć gotujesz, co
jest twym projektem.

II.

O Francuzi, Francuzi! u wa-
sem się rodził.
Ludwik, że wasz, tym sobie
wszystko przykre słodził.
Te to Niebo widziało, gdyś-
my się rodzili,
W czasie waszey młodości,
mnie dzieckiem wodzili.

Ccc

III.

III.

O mój Narodzie! czyżem
tak sobie zasłużył?
Byś mnie karał tak srogo, w
czymżem ci się zdłużył?
Jam ci prawa wolności z ser-
ca chętnie nadał.
A ty mnie więzisz, abym
sam sobą nie władał.

IV.

Gdym był ieszcze młodzie-
chny, wam byłem przy-
chylny.

Każdy ze mnie miał wsparcie,
i ratunek filny.

Nim Królestwa w mę ręce
rządy się dostały,
Już ojca we mnie znalazł,
iako stary, tak mały.

Repetycya:

O mój Narodzie! cożem tak
zawinił tobie.

V.

Gdym wstępował na ten tron
światny z twoją chwałą.

Którym mi z przeznaczenia
urodzenie dało.

Mym pierwszym krokiem by-
ło, w tym świętym
urzędzie.

Okazać dobroczynność wszy-
stkim w równym rządzie.

Repetycya:

O mój Narodzie! czyżem
tak sobie zasłużył?

VI.

Dobry Henryk choć długo
sercom waszym miły,
Miał iednak swe słabości, co
i was trapiły.
Lecz Ludwik dobrym tylko
obyczaiom sprzyjał,
Szkodliwych faworytow, i
metrefsy miał.

Repetycya:

O mój Narodzie! cożem tak
zawinił tobie?

VII.

Nuż wymieńże, wymień mi!
coś z Francuzow stracił?

I którymby przez mój sąd
swą śmiercią przypłacił?

Wszak ieden dzień w zabi-
tych liczy więcej straty,

Niż rząd mój przeciągniony
dwudziestyma laty.

Repetycya:

O mój Narodzie! czyżem
tak sobie zasłużył?

VIII.

A jeżeli śmierć moja, ma
was uszczęśliwić,

Biorę ją chętnie od was,
przeżęście mnie żywić.

Król

Król dobry ! to i wasze opła-
kuie błędy.
Choć niewinny umiera, prze-
bacza wam wszędy.

IX.

O mój Narodzie ! przyim to
pożegnanie moje,
Niech z tey chętney mey
śmierci, będzie szczęście
twoie.
O ! gdyby z tey krwi moiey
płynące kanały.
Nienawistne serc waszych
zgaśliły zapaly. —

Posel Moskiewski JP. de
Sivers inż 19 Marca z War-
szawy do Grodna pojechał.

Konfederacja Generalna
na Seffyi dnia 7 Marca to
oświadczenie do Akt wcią-
gnąć, i publicznie ogłosić ka-
zała. Iż ponieważ obawiać
się potrzeba, ażeby Kray w
ręce Obcych Potencyi nie-
wpadł, przeto się zupełnie
pod Protekcyą Carowy Jey
MCi Moskiewskiej oddaie.
A przeto swego najszlachet-
niejszego Męża Marszałka
Konfederacyi Generalney w
tym zamiarze do Petersbur-

ga wysyła, i ogłasza, iż
wszystko, cobykolwiek w ie-
go niebytności na uszkodze-
nie Kraiu przedsięwzięte by-
ło, za nieważne i nic niewar-
te uznaje. Dnia 15 Marca
JP Szczęsny Potocki aktu-
alnie wyjechał.

Dnia 23 Marca dla uła-
twienia komunikacyi z Gro-
dnem, w Warszawie most na
Wisle wystawiono.

Konfederacja Generalna
swemu Marszałkowi Potoc-
kiemu za prawidło iego spra-
wowania się w Petersburgu
punkta dała następujące.

1szy. Ażeby do Peters-
burga udał się, iak tylko nay-
przedzey może, i tam myśli
Dworu Petersburgskiego wy-
śledził: iednakże w nic się
wdawać niema, ale tylko
preliminaria o sobiście prze-
łożyć, lub na to od Konfe-
deracyi Generalney zezwo-
lenia żądać powinien.

2gi. Będzie na to miał
uwagę, iaki związek forma
Rządu naszego Republikanc-
Ccc 2
kie-

kiego z wzajemnymi obowiązkami dla uspokojenia i utrzymania wzajemnych Rządów mieć może i powinna, nad tym zaś potrzebne rozważania Generalney Konfederacyi nadeszłe.

Nakoniec JPan Marszałek, jeżeli tego potrzeba będzie, Generalney Konfederacyi i Narodowi przysięgę wykona, iż on na to niezezwoi, ażeby granice w solemnych Traktatach ustanowione bez zezwolenia Narodu zmniejszone być miały.

Dnia 18go Marca Konfederacja Generalna w Grodnie żałobne nabożeństwo za Króla Ludwika XVI niewinnie zamordowanego odprawić kazała. Na katafalku napisy były następujące.

Na okolo Urny.

Nihil morte, aut vinculis dignum, quid fecit homo iste.
Act. 26.

Na postumencie pod Urną od frontu.

LUDOVICO XVI.

Duorum Poloniae Regum Nepoti.

GALLIARUM REGI.

Religione & rebus gestis.

Vere Christianissimo.

Regno & vita a suis spoliato.

Orbe Terrarum Universo.

Attonito & lugente.

GENS POLONA.

Iusta persolvit.

Na lewym boku tego postumentu.

Morior in communione cum Matre nostra, id est Ecclesia Romana Catholica... Ignosco Inimicis meis, Deumque precor, ut illis ignoscat. Ludov. XVI. in Testamento.

Na prawym boku.

Utinam mors mea sit Populi vita! innocens morior. Ludov. in loco supplicii.

Na tyle postumentu.

Ante tempus finis, vitae suae testimonium praebuit.

Ecles: 46.

Na kolumnach.

Imo. Popule meus, quid feci tibi? Mich. 6.

2do. *Quomodo cecidit potens?*
qui saluum faciebat Populum
Mach. 9.

4tio. *Opprobrium insipienti*
dedisti me. Pfal. 38.

4to. *Dixerunt: circumueni-*
amus iustum, quoniam inutilis
est nobis, & contrarius est operi-
bus nostris. Sap. 2.

5to. *Verba iniquorum pre-*
valuerunt super Nos. Pfal. 64.

6to *Viscera impiorum crude-*
lia Prov. 12.

7mo. *Eheu quis credat vitam*
Regni & decus Orbis, Sic potu-
isse mori, sic potuisse tegi!

Remondus in funere Hen-
rici magni.

8vo..... Nostri ut pompa
doloris amarus

Gentibus eliciat fletus, seros-
que nepotes.

Humanis doceat, quæ sit fi-
ducia rebus.

Vanierus in Funere Delphini.

Gdańsk ieszcze aż dotąd
blokowany, odpowiedzi na
Deputacją swoją do Dworu
Krola Jegomości Pruskiego
wyślaną oczekuje.

Gdańszczanie życzą sobie,
ażeby nie w zakład, ale za

aktualnych poddanych Pru-
skich pod naywyższe panowa-
nie Pruskie przyięci byli, ie-
dnakże żeby przy tey oko-
liczności pewne przywileie
otrzymali. A że to wszyst-
ko z Moskwy zezwoleniem
dzieie się, toby to poddanie
się bez rozlania krwi zaraz
do skutku przyszło.

Podług ekstraktu Protoko-
łu Sądu Nadwornego Mar-
szalkowskiego pod 19 Marca
okazuje się wprawdzie, iż u
przeźlego Sekretarza Posel-
skiego Bonneau, który po
odjeździe Pana Descorches
został się, takie papiery zna-
lezione, które dowodzą, iż
on przeciw warunkowi, pod
którym mu mieszkanie w
Warszawie pozwolono, inte-
ressa Francuzkie dalej ieszcze
prowadził, i z terazniejszym
Rządem Francuzkim w zwią-
zku, i korespondencyi zosta-
wał, nieprzystoynych wyra-
żów przeciw Krolowi i Współ-
członkóm Konfederacyi Tar-
gowieckiey używał, ich bun-
townikami nazywał, i obra-
żającą pogardę ku wszystkim
Monarchom okazywał. Prze-
cież

cież nic takowego nienaleziono, z czegoby widać było, żeby mieżkańcy Rzpltey z nim w jakim sekretnym porozumieniu się zostawali, któreby do pomieszania wewnętrzney spokojności dążyło.

Z AUSTRYI.

Pewne wiadomości.

Dnia 24 Marca Cesarz Jego-mość dawał audiencją Deputacyi Stanów Niższey Austrii pod przewodnictwem Marszałka Kraiowego do oddania dobrowolney daniny wybraney. Ta składka na wojnę, która 45600 Dukatów wynosiła, w iedney skrzyneczce na ten koniec zrobioney zamkniętą była, na której wieku na blasze srebrney figury owalney napis następujący wyrażony znajdował się.

„ Oycowskie menażowanie, które Franciszek II.
 „ ludowi swemu podczas nie-
 „ uchronnych wydatków wojennych okazał, naywier-
 „ nieysze Stany Kraiowe
 „ Niższey Austrii tym choć

„ małym, lecz zupełnie do-
 „ browolnym podarunkiem
 „ solennie obchodzą. 1793.
 Roku.

Na mowę Marszałka Kraiowego Hrabiego de Khevenhüller. Nayiaśnieyszy Pan w łaskawości pełnych wyrażach odpowiedział; Iż J. C. K. MC. ten podarunek za dowód tey miłości, i przychylności ku Jego Osobie i Kraiowi przyimuie, którą Stany każdego czafu okazały.

Procz tego inne obfite, i znaczne składki nadeszły.

Podług Relacyi Feldmarszałka Xięcia de Coburg z Mastricht 13 Marca C. K. główna Armia dnia 14 z swey główney kwatery tam dotąd będącey do Tongres pomaszzerowała, a ztamtąd daley do St. Tron obrocila się, gdzie Feldmarszałek dnia 15 Marca podług rapportu tego samego dnia do Wiednia poslanego główną kwaterę sobie założył.

Let-

Letkie Chorągwie między Halle i Tirlemont na nieprzyjaciela wpadły, i natychmiast żwawo na niego uderzyły, a iak Xiążę de Coburg przy odsyłaniu swego rapportu dnia 15 wiadomość odebrał, nietylko Tirlemont opanowały, ale też nieprzyjaciela daley ieszcze z tego mieysca wyparowały. Podług doniesienia Xięciu de Coburg uczynionego nieprzyjacielskie woyska nad Maas odpedzone przy Louvain szanćować się mają, i że General Francuzki Dumourier z woyskiem do Hollandyi prowadzonym cofnął się.

Podług zaś listów prywatnych z Wiednia dnia 26 z rana o godzinie 3 Kurier od Głowney Armii z tą pocieszną nowiną przybiedz miał, iż Xiążę de Coburg Francuzow pod kommendą Generała Dumourier między Tirlemont i Löwen dnia 17. i 18. Marca na głowę zbil, w której batalii 5000 Francuzow na placu zostało, i 36 armat zdobyć miano. Strata z

strony woyska Cefarskiego do 1500 ludzi wynosi. W przyszłym Dzienniku dokładniejsze okoliczności tey batalii wyrażą się.

Z WŁOCH.

Pewne wiadomości.

Król Sardyński pewnie na przyszłą wyprawę wojenną sam w pole wyidzie. Francuzi dnia 2go Marca na woyska przy Belvedere, i Landusca, przy granicach Hrabstwa Nizza napadli, i do cofnienia się (oneż) przymusili. także do Sargio wpadli, i toż Miasto opanowali.

Iego Swiątobliwość słabym był, lecz podług listów pod dniem 12 Marca w lepszym znowu zdrowiu znayduie się.

PRZEŁOŻENIE

Od Ludu Neapolitańskiego podane Królowi swojemu po doszłej wiadomości o śmierci Ludwika XVI.

Czas iest nayiaśnieyszy Panie, aby zdraдлиwe Francuzów

zów zamiary, dłużej cierpiane nie były, czas jest, abyś W. K. M. dał światu przykład męstwa, i cały użył potęgi do zniesienia i rozproszenia tej herdy, której straszniejsza nam jest przyjaźń, niżeli odgrazanie się. Jakież to ich są prawidła? jakie maxymy? Co u nich cnotą? co powinnością? Swywola, nie karność, nie-ludzkość, Irreligia?

Wywrocenie iednego Tronu, czyni im nadzieie wywrocenia drugich; gdziekolwiek staneli stopą, gdziekolwiek przyjęto ich, odciągając lud od posłuszeństwa Wierze i Rządowi, pierwszym ich było staraniem. Mjamiące hasła złe zrozumianej Wolności, Rowność chimeryczna, oto są Dogmata tej nowej zarazy!

Królu Interes Wiary, Interes Tronu, interes Ludu Tobie wiernego tego wyciąga, ażebyś wszelkie zerwał względy z ludem tym tak daleko w zbrodniach zapamiętaliśmy, szkodliwe nowości rozsiewającym, podłym, niedole-

żnym, nieprzyjaznym Bogu, i niegodnym tylko najwyższej od Ciebie pogardy. Stokroć on jest niebezpieczniejszym, gdzie mu w pokoju przebywać wolno, niżeli z bronią w rękę, niżeli w boju otwartym. Rzym, że Francuzom mieścić się u siebie dozwolił, o mało tego zamieszaniem i zgubą nie przypłacił. Zbliżony niedawnemi czasy do Króla iednego tajemny zbojca, w postaci sługi był Francuz. Niepokonany boiem Gustaw III. zdradliwej nie ufzedł śmierci, iaką gotowali Głowom ukoronowanym sprzyśiężeni wyścicy, którzy w stolicy Francyi formowanie zaciągu Krolobójców zamierzać śmieli, i już odzywających się ochotników znaydowali. Wyrodek krwi i natury, herzt od początku wyuzdanych na wszystko wstępników, Rowności (Egalité) okrywży się Imieniem, doprowadził nakoniec do kresu nayszarniejsze swoje zamysły. *Ludwik XVI.* już nie żyje! Cnotliwy ten Monarcha, wezwał sam Lud swój, aby się z nim o iego dobro naradził; i za to od niego z Praw swych

fwych wyzuty, od niego znowu uznany, od niego nieodpowiedzialnym ogłoszony, na jego łonie bezpieczeństwa szukający, z Tronu do więzienia z więzienia przed Sąd oskarżycielów ciagniony, od głuchych na głos natury i niewinności na śmierć skazany, podał głowę pod topór, w oczach ludu, do którego przemówić mu wolno niebyło. Nie nasycona tym widokiem zaiałość, ocierała chciwie z krwi jego ręce Kata, litościwizęgo zaiste od tych wolności głosićielow, u których uwolnienia siebie od wykonania tego okrucieństwa wyzebrać nie mógł.

(Reszta potym.)

Z FRANCYI.

Pewne wiadomości.

Żeby Ludowi widowisko zrobić, któreby miłze wyobrażenia czyniło, niż nowiny od woyska Niderlandzkiego nadeszłe, podał projekt Che-nier: ażeby Porucznik Bre-téche, który na Batalii pod

Iemma jednego obywatela i Generała życie falwował, do Narodowej Konwencyi przez Ministra woienego wprowadzonym, a od Prezesa do Zgromadzenia wezwany, i wieńcem z dębowych liści uwitym koronowanym był. Potym mu Prezes obywatelskie pocałowanie, i szable na herb dać ma, na której głównej stronie słowa wyryte będą: RPta Francuzka Bretechowi: Dekret na czele wszystkich woysk czytany być powinien. Ten projekt iednomyślnie przyjęto, a na Sessyi dnia 6go Marca exekwowano. Ta zaś uczyniona uwaga z naturalnego wniosku pochodzi, bo czemuż tę nadgrode Bretechowi przez 6. miesięcy aż do tego momentu odłożono? czemuż sam tylko Breteche od Narodowej Konwencyi koronę dębową publicznie otrzymał, kiedy ani wątpić niemożna, żeby przy tak rozległej wojnie więcej takich nie znalazło się, którzy obywatela życie falwowali.

Cambulas doniósł, iż nieprzyjaciele wolności już pod
Ddd myślny

myślny skutek na wysepach Martinique i Gwadaloupe otrzymali, iż na wyspie St. Dominique wojna między białymi, i czarnymi ielzcie trwa, iednakże poczęści iuż ustaie, a przez wiparcie dobrze myślących uratowania tey wyspy spodziewać się można. Przeto Dekret w tey mierze wydano.

Iedna czternaastoletnia dziewczyna do Francyi powracaiąca, która w roku 1790 z swemi rodzicami za kray wyszła, a podług prawa przeciw emigrantom wydanego głowę stracić miała, dała okazią Panu La Source, iż okrucieństwo tegoż prawa przełożył, i ulżenie prawa tak surowego proiektował. Choć La Source rozumnie i sprawiedliwie w tey mierze mówił. Przecież Robespierre mu w tym przeciwil się tak dalece, iż Mathieu ledwo tyle wskorać mógł, iż na powrocie nie się tey czternaastoletniej panienki wygnanie z kraju za pierwszym razem, na drugi raz zaś karę śmierci udekretowano. Służnie tu wy-

rzec można o! iaka surowość, iaka nieiudzkosc!

Na Seffyi dnia 6. przypomniał Saint André, iż powszechna Deputacia obrony, listy od woyska z niepomysłnemi nowinami odebrała, i oich komunikacją domagał się. Ten wniosek Zgromadzenie udekretowało. Boyer Tonfrede stanął imieniem Deputacyi, i rzekł: Dla tego komunikacją tych listów Deputacia zaniechała, bo nic w nich pewnego niema. Potym złożył list od Kommissarzów Dela croix, Merlin, de Douay i Goffouin z Lüttich pod dniem 3. Marca, w którym to wyrażaią „Woysko, które się od Aachen nazad cofnęło, prawie zupełnie rozpruszone iest. Iutro, a może i dziś w wieczor nieprzyjaciel w Aachen będzie, gdzie nasze zapasy, i niezmiernie bogactwa znaydują się. General Valence u którego piszemy, mówi, ieli Dumourier natychmiast nienadbieży, za nic ręczyć niemoże. Przymuszeni iesteśmy zbiegłych zbierać,

aż-

„ ażebyśmy Ludowi Leody-
 „ skiemu iaką pomoc dali.
 „ Niebеспеczeństwo zaś tym
 „ więkźze iest, im nieprzy-
 „ iaciel konnych wiele ma, a
 „ my prawie żadnych niema-
 „ my.

Żądano zatym od Woien-
 nego Ministra dokładnief-
 zych w tym punkcie wiado-
 mości. Beurnonville więc
 rzekł: iż dniem wprzód Ku-
 rier od Valence do niego przy-
 biegł, który nic takowego,
 o czym Kommissarze wspomina-
 ją, niedoniosł, iż do Valen-
ce i Miranda rozkazy posłał,
 ażeby się złączyli, a tak kor-
 pus 40000 ludzi zrobili. Nie-
 ma się czemu dziwować, że
 nieprzyjaciel Leodium odbie-
 ra, ponieważ to mieysce u-
 mocnione nie iest. Custine
 dnia 4go do Paryża przybył,
 iednakże do Narodowej Kon-
 wencyi nieposzedł, ale iey tyl-
 ko na piśmie swe uszanowa-
 nie wyraził. Gdy z Radą Wy-
 konawczą rozmówił się, zno-
 wu spieszno nazad powrocil.

Państwo Tournay za złączo-
 ne z Francją udekretowano.

Na Sessyi dnia 7 Marca
 pismo Kommissarza Canus
 pod dniem 1 Marca czyta-
 no, które okoliczne wiado-
 mości o wzięciu Bredy i
 Fortecy Klundert w sobie
 zawiera. Minister woienny
 doniosł, iż Getruydenberg
 dnia 4 od Generała Darfon
 wziętym iest.

Woynę przeciw Hiszpanii
 na wniosek Barerra udekre-
 towano, i nakazano, ażeby
 przeciw Hiszpanii 100000 lu-
 dzi wysłano.

Znięsenie dysponowania
 swoią substancją mortis causa,
 albo inter vivos, lub przez
 donacją w linii prostey ude-
 kretowano.

Na wieczornej Sessyi
Genfonné Prezesem obrany
 został.

Dnia 8 list Generała Mi-
randa do Woiennego Mini-
 stra, który w Lüttich dnia 4
 Marca o 10 godzinie w wie-
 czor zaczęty, a 6 Marca w
Saint Tron skończony był,
 tudzież drugi list od Genera-
 ła

ła Valence z Saint Tron pod 6. Marca czytane były. Narodowi Kommissarze, La Croix, i Danton, którzy z Niderlandyi powrocili, swe ustne rapporta uczynili. Teraz już żadney wątpliwości o wypędzeniu z Leodium, i poniesionych klęskach nie ma, lecz te przypadki nągłówniey niebytności wielu officerow od swych kommend przypisują. A przeto podług wniosku Lacroix udekretowano, iż wszyscy Officerowie pod karą złożenia z rangi w 8 dniach przy swych kommendach znajdować się, i takowi od Woienego Ministra doniesieni być mają, którzy się w dzień nastąpioney zaczepki przy swych kommendach nieznajdowali. Podług wniosku więc Dantona udekretowano, ażeby Współczłonków Narodowej Konwencyi po wszystkich Sekciach Paryzkich, po wszystkich Departamentach Krolestwa rozestano, którzyby obywatelóm niebezpieczny Stan Kraiu wyobrazili, i ich do wzięcia się do broni zagrzali.

Tego wieczora Prezydent Teatra zamknąć, w bęben uderzyć, i wszystkich obywatelów dla słuchania Kommissarzów Narodowej Konwencyi na swe Sekcie do kupy zgromadzić kazał. Czarną chorągiew wywieszono, i nagłą proklamacją obwieszczono, która się od ognistego wzywania poczyna. *Do broni obywatele! do broni! leżli się ociągacie, i sponżnicie, to już wszystko zginęło!* Wielka część Niderlandów już od mnożstwa nieprzyjaciół ochłonia jest, Aachen, Lüttich, a nawet Bruxella już teraz w ich przemocy być muszą, i. t. d.

Na Sessyi dnia 9 Minister woieny wprzod o znaczney korzyści przez Generała Birona dnia 28 Lutego w Hrabstwie Nizza otrzymaney, potym zaś doniósł, iż zamysły przeciw Sardynii bezskutku zostały, iż Francuzka Flotta Admirala Truguet znowu do portu Toulon przybiegła, i że wszystkie okręty w złym stanie znajdują się.

Bruxella
yala,
randa
niosły
ne z
i mef
xelli
radoś
Franc
jest,
tych
niey
i Ari
wziąś
cuzki
Tych
Czyliż
mu p
jest?
wiadac

P
do kra
ie tyl
wyidz
Ażeby
ciach
żeby
włożo
dusz
wszelk
ukara
cych p

Listy komendantów Bruxelskich Moretona i Duvala, tudzież Generała Miranda, i Kommissarzów doniosły: iż wojsko rozpruzzone znowu zgromadziło się, i męstwa nabiera. W Bruxelli iednakże i iey okolicach radość z przegranej batalii Francuzów wzędy głośna iest, przeto Kommissarze tych obywateli, którzy się z niey cieszyli, iak zdrayców, i Aristokratow do arefztu wziąć, i do Fortec Francuzkich zaprowadzić kazali. *Tych to pocziwych obywateli! Czyliż miłość, i wierność ku swemu prawemu Monarsze zdradzą iest? Taka to iest wolności opowiadaczow zwyczajna mowa.*

Prezydent Pasche stanął do kratek, i zapewnił, iż dwie tyle obywatelów w pole wyidzie, iednakże żądał. imo. Ażeby o ich Żonach, i dzieciach staranie miano. 2do. Ażeby na bogatych podatek włożono. 3tio. Ażeby dla udufzenia tym skuteczniey wszelkiego burzenia się, na ukaranie wszystkich mięszających pokòy, i przeciwną Re-

wolucyą wzbudzaiących Sąd Rewolucyiny bez Appellacyi ustanowiono (*Zapewne taki, iaki był od pospolstwa dnia 2go i 3go Września w więzieniach ustanowiony.* Potym ciągnęły iuż uzbroione kompanie przez Salę, i mowy pełne odwagi bohaterkiew miały, po których gwałtowne pokłaski następowały. Kommissarze Relacją uczynili, i doniesienie Prezydenta potwierdzili, tudzież powszechne żądanie, żeby Sąd Rewolucyiny nakazany był, oświadczyli. Przeto podług wniosków Carriera, i Levasseur ten straszny Sąd krwi dla rozządzenia wszytkich przeciwną Rewolucyą robiących bez appellacyi, bez rekursu iak Trybunał Kassacyi udekretowano.

Także złączenie Francją Qstendy z Państwem do niey należącym udekretowane zostało.

Na wieczorney Sessyi doniesiono, iż kilkaset uzbroionych woluntariuszów gwałtem do niektorych, którzy Dzienniki wydają, wpadli, i drukarnie zruynowali. To się trzem wydarzyło, którzy niezupelnym duchem panującym

cym one pisali, a że ci sami Współczłonkami Narodowej Konwencji są; Przeto na wnioszek Lacroix udekretowano, iż ten, który Członkiem Narodowej Konwencji jest, takowych Dzienników wydawać, ani ich autorem razem być niemoże, a za tym iedno z dwóyga obierać sobie powinien.

Na Sessyi dnia 10 Marca komunikował Minister wojenny list Generała Miranda z St. Tron pod 8 Marca, w którym on donosi, iż Francuzkie woyska dnia 6 i 7 Marca tam zostały, i różne rozdzielone korpusa Generałów Isler, Lamorliere, i Champmorin do siebie przyciągnęły: i że dnia 8 Marca do Tirlemont pomaszerują, a 9 pewną pozycją przed Löwen wezmą, i rozkazów Generała Dumourier i Władzy wykonawczey oczekują. Dumourier w listach pod 3cim i 4tym Marca oświadczył się, iż on na Francuzow pobicie utyskuie, i sądzi, że oni dość mocnemi są, żeby się odporne do obrony utrzymali, i że przedsięwzięcie swoje

przeciw Hollandyi kontynuować pragnie.

Pismo Kommissarzów z Tirlemont pod 8 Marca doniosło, iż Generałowie Valence, Miranda, Ruault, Lanoue, Egalité, Thouvenet &c. radę wojenną odprawili, i plan swój ustanowili, ażeby za Löwen oboz założyli, wszystkie woyska razem tam zgromadzili, i nieiaki czas w spokojności zostali, pokiby sobie żołnierze niewypoczęli. Do obozu dnia 10 woysko się zeydzie, i wszystka polna Artyleria w nim złączona będzie.

Nakoniec uregulowanie Sądu krwi Rewolucyinego ustanowiono.

Z NIEMIEC.

Pewne Wiadomości.

Podług umowy między Królem legomością Pruskim, i kommanderującemi Generałami Cesarскими uczynioney takowe wszędy rozporządzenia poczynione zostały, ażeby skoro się tylko właściwe okoliczności pokażą, natychmiast operacie do zamiaru stosowne kontynuować się mogły, do której to umowy stosując się, także woysko Pruskie z 24 na 25. Marca przez Ren przechodzić zacznie, ażeby około 28. z całą swoją potęgą za Renem być mogło.

PA

P
7 Ma
wi G
Poto
dem i
burga
teress
re W
Konf
ciw i